



85 lat OSP w Golasowicach

To był wielki dzień !

●Złoty medal na sztandarze●Odnaczeni-uhonorowani●Przekazanie Domu Strażaka i wozu bojowego●Pamięć o pionierach●Centrum dla miejscowości

Taki dzień zdarza się raz na kilkadziesiąt lat. W przypadku Golasowic na 85.

Był trzeci maja. Przedpołudnie piękne, ciepłe, błękitne i zielone, takie jakie może być tylko w tym wyjątkowym miesiącu.

W środku miejscowości, na tle kremowej fasady Domu Strażaka (gruntownie wyremontowanego i rozbudowanego) stanęła cała plejada gości z województwa, z Jastrzębia, z gminy.

Przed nimi ustawiły się jak wiosenne kwiaty panie z zespołu śpiewaczego Koła Gospodyń Wiejskich w Jarząbkowicach. A naprzeciw nich, wzdłuż asfaltowej ulicy, dziecięcy pocztów sztandarowych (OSP z Golasowic, Pawłowic, Pielgrzymowic, Warszowic, Krzyżowic, Strumienia, Bzia, Studzionki, Kaczyce i miejscowych górników) oraz cała drużyna bojowa i goście z Orłowej Poruby z Czechosłowacji.

FLAGI NA MASZTY

Trawnik na niedawno rozbudowanym parkingu tego golasowickiego centrum ozdabiała trzy maszty a na nich flaga narodowa w otoczeniu dwóch flag Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Wokół widzowie, no i górnicza orkiestra KWK "Borynia".

ciąg dalszy na str.2

Sesja Rady Gminy

Przystąpiliśmy do Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

13 maja odbyła się kolejna sesja Rady Gminy. Prowadził ją przewodniczący Rady p.mgr inż. Eugeniusz Pająk. Obecni byli wójt p. Damian Galusek i wicewójt p.Regina Piechaczek.

Głównym tematem było wyrażenie zgody na utworzenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej - PODSTREFY JASTRZĘBIE - ŻORY - PAWŁOWICE.

Już na jednej z poprzednich sesji Rada w pełni pozytywnie odniosła się do tej inicjatywy - teraz należało podjąć uchwałę z zachowaniem wszelkich form i przepisów.

Zagadnienie przedstawił p.Janusz Jaworski - zastępca przewodniczącego Rady.

Wywołała się krótka dyskusja o charakterze informacyjnym, w której głos zabrali radni pp.M. Zbijowski, J. Pisarek i F. Dziendziel.

Rada jednogłośnie opowiedziała się za wnioskiem jej Prezydium podejmując uchwałę, która stwierdza:

Rada Gminy w Pawłowicach wyraża zgodę na utworzenie na terenie gminy Pawłowice Katowickiej Strefy Ekonomicznej.

Drugą uchwałą Rada udzieliła p.Januszowi Jaworskiemu pełnomocnictwa do reprezentowania jej w pracach nad tworzeniem Strefy.

W kolejnym punkcie kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy p. Zygmunt Wierzyński omówił zasady przygotowań do powołania - w drodze wyborów - Izb Rolniczych. Na ten temat głos informacyjnie zabierali radni pp.F. Dziendziel, J. Tokarczyk i J. Zachraj.

(O celach i znaczeniu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej pisze p.Janusz Jaworski w artykule na str. 5)



Uroczystość 85-lecia OSP w Golasowicach odbywała się na tle nowego Domu Strażaka

ciąg dalszy z poprzedniej strony

To był wielki dzień !

Przedtem jednak uczestnicy uroczystości złożyli pokłon Bogu w kościele parafialnym p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny na pobliskim wzgórzu, panującym nad miejscowością. Podczas solennej Mszy świętej, odprawionej przez proboszcza ks. **Jana Skolika**, modlono się w intencji miejscowych strażaków, czczących 85-lecie swej służby dla społeczeństwa oraz ich rodzin. Ksiądz proboszcz wygłosił płomienne kazanie, wskazując na wymowę strażackiego hasła: "Bogu na chwałę - bliźniemu na pomoc." Jego słowa trafiły do wiernych, bo niosły wniośki i przestrogi czerpane ze strażackiego "dnia powszedniego".

Całością dowodził komendant golasowickiej OSP druh **Józef Pękał**, godny i dostojny w swojej roli. Rozległ się Hymn Narodowy, pochylili się sztandary.

LICZNI I WYBITNI GOŚCIE

Głos zabrał gospodarz uroczystości, gminny komendant OSP i prezes golasowickiej OSP dh **Józef Wantuła**. Nawiązał do powodów uroczystości, przedstawił okolicznościowe ale i konkretne sprawozdanie za minione lata (jego elementy zawiera drukowany w tym numerze artykuł dha J. Wantuły) Jednocześnie powitał on gości a wśród nich kierownictwo gminy w osobach przewodniczącego Rady Gminy p.mgr inż. **Eugeniusza Pajaka**, wójta p.mgr inż. **Damiana Galuska** i wicewójta p. dr inż. **Reginy Piechaczek**, przedstawiciele władz strażackich to jest prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku OSP dha **Leszka Tobijańskiego** i wiceprezesa tegoż dha **Romana Przeliorza**, reprezentującego Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej p.bryg. **Piotra Buka**, komendanta Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Jastrzębiu p.bryg. **Stanisława Wąska**, posła na Sejm p.**Jerzego Pisteloka**, prezesa Gminnego Zarządu OSP w Pawłowicach dha **Maksymiliana Szymurę**, delegację Sboru Dobrowolnych Hasiczów z Orłowej w Czechach z **Pawłem Karnoldem**, członków Zarządu Gminy i radnych pp. **Helene Kluz**, **Alojzego Wowre**, **Jana Pisarka**, **Michała Podrucznego**, ks. proboszcza **Jana Skolika**, projektantów i budowniczych Domu Strażaka p.dr inż. **Romana Tlalkę**, inż. **Edwarda Folwarcznego**, inż. **Wiesława Horaka**, kierownictwo firmy "HANTEK" (wykonawcy) w osobach pp.**Romana Chmiela** i **Ryszarda Dyrny**, dyrektora Szkoły Podstawowej p.mgr **Józefa Klisia**, przewodniczącego GKKFiT p.**Romana Noglego**, prezesów i naczelników zaprzyjaźnionych OSP... - słowem zadbał, by każdy z przedstawicieli i gości czuł się pożądanym i dostrzeżonym.

"ZA ZASŁUGI..."

Nastąpiła część najbardziej podniosła i zarazem osnowa całego wydarzenia. Prezes ZW Związku Ochotniczych Straży Pożarnych dh **Leszek Tobijański** udekorował sztandar OSP Golasowice złotym medalem "Za Zasługi dla Pożarnictwa", nadanym przez Zarząd Główny ZOSP RP. Był to moment bardzo uroczysty, wyrażał szacunek dla twórców 85-letnich dokonań tej straży i zarazem zobowiązanie dla jej obecnych oraz przyszłych członków.

Następnie przyszła kolej na dekoracje osobiste. Złote Medale "Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali druchowie - **Wilhelm Sodzawica** - najstarszy, bo liczący 85 lat członek golasowickiej OSP (do straży wstąpił w 1933 roku, a teraz - mimo dostojnego wieku - przyjechał na rowerze i dziarsko sobie poczynał!) oraz **Henryk Wacław**

wik, brązowe medale nadano druhowi **Janowi Stuchlikowi**, **Pawłowi Doleżykowi** i **Henrykowi Kukule**, a odznaki "Wzorowy Strażak" druhom **Robertowi Zielony**, **Czesławowi Kaulowi**, **Janowi Soleckiemu** i **Krzysztofowi Doleżykowi**.

Dyplomy uznania od ZW ZOSP RP z okazji 75-lecia istnienia tego związku otrzymali druchowie: **Józef Pękał**, **Piotr Pękał**, **Wilhelm Sodzawica**, **Zygfryd Stuchlik**, **Józef Wantuła**.

W gospodarskim sprawozdaniu prezes dh **J. Wantuła** omówił też dzieje golasowicko-jarząbkowickiej straży, jej dokonania gaśnicze, szkoleniowe, organizacyjne oraz społeczne, z szacunkiem wspominał o nieżyjących i żyjących twórcach jej sukcesów, wyraził nadzieje na przyszłość i nakreślił skalę zobowiązań wobec tej przyszłości.

Na jego prośbę oddano hołd pamięci strażaków, którzy odeszli na wieczne czuwanie, a mianowicie **Leona Brzeziny**, **Edwarda Szwałka**, **Henryka Dudy**, **Józefa Pawelka**, **Jerzego Woszczyckiego**, **Konrada Kaula**, **Eryka Kornasa**, **Ewalda Macha**, **Antoniogo Pieprzka**, **Pawła Mazura**, **Jana Karzelka**, **Augustyna Kaula**, **Nikodema Stajszczyka**, **Władysława Kielkowskiego**, **Emila Piska**, **Józefa Sordyla - seniora**, **Erwina Bazgiera**.

"ODDAJEMY WAM TEN DOM..."

Nadszedł kolejny ważny moment.

Przewodniczący Rady Gminy p. **E. Pajak** odczytał akt nadania golasowickiej OSP Domu Strażaka wraz z przyległościami i wręczył go druhowi **Wantule**.

Następnie wójt p.**Damian Galusek** przekazał nowy wóz bojowy wraz z kluczami, dowodem rejestracyjnym i polisą ubezpieczeniową.

Dalej drh **Wantuła** odczytał życzenia i pozdrowienia które wpłynęły od: komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. **Feliksa Deli**, prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP RP w Katowicach dha **Leszka Tobijańskiego**, komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej st.bryg. **Zbigniewa Meresa**, komendanta rejonowego PSP w Jastrzębiu-Zdroju brygadiera **Stanisława Wąska**, Zarządu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Jastrzębiu Zdroju, dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Jastrzębiu st.kpt. **Edwarda Debernego**, kapelana krajowego strażaków ks. **Jerzego Kołodziejczaka**, Zarządu Banku Spółdzielczego w Pawłowicach.

W bardzo serdecznych słowach wypowiedział się przedstawiciel Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Orłowej Porubie p.**Zdzisław Kraina**, życząc golasowickim gospodarzom wielu dalszych sukcesów i wręczając druhowi **Wantule** posążek strażaka.

O znaczeniu straży jako wyrazu pomocy wzajemnej oraz jej wysokiej roli społecznej na wsi mówił poseł p.**J. Pistelok**. I jego dobre życzenia trafiły do serc bohaterów wydarzenia.

Na tym gustownym placu przed Domem Strażaka nikt nie wątpił, że golasowickim gospodarzom uroczystości towarzyszą najlepsze życzenia władz zwierzchnich, bratnich straży i ogółu mieszkańców.

Do głosu doszedł wójt gminy p.**Damian Galusek**, który powiedział między innymi:

"GMINA STWARZA WAM SZANSĘ..."

Zgromadziła nas nie byle jaka okazja. Ochotniczej Straży Pożarnej w Golasowicach strzeżono 85 lat!

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

To był wielki dzień !

Jest to piękny i godny jubileusz. Zresztą taki być musi, gdy czymy tyle lat strażackiej ofiarności, strażackiego czuwania.

Wstępując w strażackie szeregi - zgłaszając dobrowolną służbę w obronie ludzkiego życia i mienia. To piętna postawa, zasługująca na wysoki szacunek.

Wspomnijmy więc tych wszystkich, którzy przeszli przez szeregi golasowickiej OSP, jej twórców - założycieli, jej wytrwałych kontynuatorów, wychowawców strażackiej młodzieży.

Cześć ich dokonaniom! Cześć ich pamięci.

Cieszy, że mimo tak sędziwego wieku - golasowicka OSP kwitnie młodością, co widać i dzisiaj. Wysoko cenimy zwłaszcza włączenie się do Waszych szeregów dziewcząt i chłopców, bo oni wkrótce zajmą miejsca dzisiejszych seniorów.

Wyrazem uznania dla Waszych zasług jest oddanie wozu bojowego.

Wierzę, że w Waszych rękach będzie dobrze służył.

Jako wójta szczególnie cieszy mnie dzisiejszy widok Domu Strażaka.

Jaki był - każdy pamięta. Jaki jest - każdy widzi.

Przeprowadzając jego generalny remont, a właściwie rozbudowę, myśleliśmy o całej miejscowości. W postaci tego obiektu Golasowice zyskały swoje estetyczne, wygodne, przydatne centrum.

Tak to za przyczyną OSP awansowała cała Wasza miejscowość.

Spodziewamy się, że ten obiekt będzie dobrze wykorzystany i że będziecie nim dobrze gospodarować. Dochody, które może i powinniście przynosić, zwiększą fundusze OSP.

Gmina dała Wam szansę jako gospodarzom, abyście sobie sami wygospodarowali więcej pieniędzy na sprzęt, na szkolenie, na koszty akcji.

Wierzę, że i pod tym względem zdacie egzamin. A wiedziecie, że będziemy Was bacznie obserwować.

Gmina o charakterze rolniczym jak nasza nie mogła by spokojnie żyć i pracować, gdyby nie miała pewności, że w każdej potrzebie OSP pospieszy z pomocą.

Szkoleniowe, wychowawcze i bojowe osiągnięcia golasowickiej OSP są ogólnie znane. Są też cenione wśród strażackiej braci całej gminy oraz poza nią.

W Wasze majowe święto, które zbiega się z wielkim świętem narodowym - rocznicą uchwalenia Konstytucji 3Maja przyjmijcie serdeczne gratulacje jubileuszowe i najlepsze życzenia od przewodniczącego Rady Gminy p. Eugeniusza Pająka, od Zarządu Gminy i ode mnie osobiście

ciąg dalszy na następnej stronie



Poczet sztandarowy OSP Golasowice. Na sztandarze złoty medal "Za Zasługi dla Pożarnictwa"



Przewodniczący Rady Gminy p. E. Pajak odczytuje akt przekazania Domu Strażaka. Za nim - od lewej pp. bryg. St. Wąsek, prezes M. Szymura, prezes J. Wantuła i wójt D. Galusek.



Przemawia wójt p. Damian Galusek. Za nim pp. M. Szymura, E. Pajak i wicewójt p. dr inż. Regina Piechaczek

ciąg dalszy z poprzedniej strony
To był wielki dzień !

Zyczymy Wam abyście przyszłymi działaniami wzbogacali piękne tradycje i dorobek golasowickiej OSP! Jestem przekonany, że potraficie!

Wystąpienie wójta przyjęto ze zrozumieniem - jako uznanie i jako zobowiązanie.

DUCHA NIE GAŚCIE !

Nadszedł moment końcowy. Ks. proboszcz J.Skolik zwrócił się do obecnych o odśpiewanie "Pod Twą obronę...", a po modlitewnej pieśni poświęcił wóz bojowy, Dom Strażaka oraz figurkę św. Floriana, patrona ludzi walczących z klęską ognia. Przez cały czas uroczystości trzymała ją w ramionach p.Genowefa Klimosz, przewodnicząca KGW w Jarząbkowicach, albowiem po prawdzie straż jest GOLASOWICKO-JARZĄBKOWICKA. Figurkę umieszczono we wnętrzu Domu Strażaka, skąd święty będzie spoglądał na Golasowice, przejeżdżających przez nie i strażaków wyjeżdżających do akcji.

Miłym akcentem było też przybycie grupy strażaków z Warszowic, którzy przyjechali starodawną konną sikawką. Zobrazowała ona dystans jaki przeszło nasze strażactwo w ostatnich dziesięcioleciach.

Na zakończenie odbył się wspólny obiad a licznie zgromadzona publiczność

oklaskiwała występy zespołu "Antyki", który tak okrasza telewizyjny program p.t. "Sobota w Bytkowie".

Wieczorem była zabawa strażacka, na której hulali kto chciał i miał nastrój.

Rzadko odbywają się takie uroczystości, rzadko gmina tak wyposaża swoich strażaków, rzadko są też honorowani za swoją społeczną służbę.

Stwierdzam, że dnia 3 maja, w Golasowicach, miało to miejsce.

A kto docenia ich służbę i 85-letnie zasługi, ten powtórz za ks. proboszczem J.Skolikiem:

Boże, błogosław naszym strażakom.

I ja to czynię.

Tylko jeden zakaz ich obowiązuje. Brzmi on: "Ducha nie gaście!"



Strażacy w galowych mundurach stanęli wyciągniętym szeregiem



Bogu na chwałę - ludziom na pożytek. Ks. prob. J.Skolik dokonuje aktu poświęcenia.



Najstarszy członek golasowickiej OSP p.Wilhelm Sodzawica po odznaczeniu złotym medalem "Za Zasługi dla Pożarnictwa"

Wszystkie fotografie Zofia Tchorz - Warszowice

Wszystkim uczestnikom naszej uroczystości jubileuszowej oraz tym, którzy wsparli nas finansowo, składamy serdeczne podziękowanie.

Zarząd OSP Golasowice.

Janusz JAWORSKI - wiceprzewodniczący Rady Gminy Pawłowice, pełnomocnik Rady Gminy do Prac nad Specjalną Strefą Ekonomiczną

Specjalna Strefa Ekonomiczna - nasza wielka szansa

Rada Gminy udzieliła mi pełnomocnictwa do starań o utworzenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej z udziałem gminy Pawłowice oraz do uczestniczenia w pracach nad jej powołaniem. Chciałbym więc przedstawić naszej społeczności czym jest taka strefa, (w skrócie SSE) oraz co może dać właśnie naszej gminie.

Z góry zaznaczam, że idzie o rzecz bardzo ważną, a właściwie o **gospodarczą przyszłość gminy**. Dla pełnej prawdy dodam, że myśl o jej lepszym usytuowaniu ekonomicznym zrodziła się wśród tujejszych działaczy samorządowych o wiele lat wcześniej. Było to wtedy, kiedy wspólnie z przewodniczącym Rady Gminy p. Eugeniuszem Pająkiem podjęliśmy starania o powrót w nasze granice sołectwa Pniówek wraz z Kopalnią Węgla Kamiennego "Pniówek". Uzyskanie pomyślnej decyzji w tej materii zdecydowanie podniosło naszą wartość jako przyszłego partnera, nie mówiąc już o natychmiastowych korzyściach dla budżetu.

ZGODNIE Z WNIOSKIEM WOJEWODY KATOWICKIEGO

W ogólnym projekcie rozwoju Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, zaproponowanej przez wojewodę katowickiego, Sejmik Samorządowy Województwa Katowickiego oraz zarządy sześciu zainteresowanych miast, na pierwszym miejscu wymieniono **Podstrefę Jastrzębie-Żory-Pawłowice**. Jest to również wynik naszych starań.

I jest to rozwiązanie równie logiczne jak słuszne. Wystarczy spojrzeć na mapę aby zrozumieć, że właśnie gmina Pawłowice wskutek naturalnego układu geograficznego, stanowi swego rodzaju klamrę, łączącą oba sąsiednie miasta. Ogólnie biorąc położenie naszej gminy daje jej wielki atut. Dotyczy to usytuowania na trasie E93 (dawnej E16), w pobliżu granicy z Czechami i kilku przejść granicznych, a także uzyskania od Jastrzębskiej Spółki Węglowej większej części tzw. "Pól Warszawickich".

W październiku 1994 projekt specjalnych stref ekonomicznych znalazł zatwierdzenie w ustawie Sejmu RP. Jej przepisy dają władzom lokalnym prawo do występowania z takimi właśnie inicjatywami. Tryb starań jest dość żmudny a wymagania wysokie. Tym niemniej w wyniku naszych zabiegów, w październiku 1995 roku wojewoda katowicki przesłał do Ministerstwa Przemysłu i Handlu pismo, zgłaszające realizację trzech stref - w tym naszej, czyli w Jastrzębiu-Żorach-Pawłowicach.

Tym samym sprawa weszła w stadium realizacyjne.

CZY MA BYĆ SSE

Czym zatem ma być Specjalna Strefa Ekonomiczna i co może oraz powinna nam przynieść? Osiaj tej koncepcji jest znaczne przyspieszenie rozwoju regionu z jednoczesną jego restrukturyzacją (przekształceniem) gospodarczą. Dla większej jasności wymienię punktowo jej założenia:

1. rozwój określonej działalności produkcyjnej,
2. rozwój nowych technologii i wysokie nimi nasycenie,
3. wzrost eksportu wyrobów,
4. zagospodarowanie i pełniejsze wykorzystanie istniejącej infrastruktury (dróg, linii energetycznych, połączeń telefonicznych itp.)
5. wykorzystanie zasobów naturalnych z zachowaniem równowagi ekologicznej,
6. tworzenie nowych miejsc pracy - jako cel główny i ostateczny.

Z tą myślą ustawodawca przewidział stworzenie potencjalnym inwestorom na terenie Specjalnej Strefy Ekonomicznej także specjalnych zachęt, znacznie zwiększających możliwości dochodzenia do oczekiwanych korzyści.

Między innymi w pierwszej połowie okresu trwania SSE (strefy są powoływane na 20 lat) dochody uzyskane z działalności go-

spodarczej na jej terenie, prowadzonej przez osoby prawne oraz fizyczne, mogą być całkowicie zwolnione od podatku, pod warunkiem otrzymania odpowiedniego zezwolenia. Natomiast w drugiej połowie okresu trwania strefy przewiduje się 50% zwolnienia podatkowe.

Jak wielka jest to zachęta - nikogo przekonywać nie trzeba.

CO DAJE SSE

Strefa niesie także inne preferencje jak:

- możliwość zwiększenia odpisów amortyzacyjnych,
- prawo zaliczania wydatków inwestycyjnych do kosztów uzyskania przychodów w danym roku podatkowym,
- zwolnienia od podatku od gruntów i nieruchomości,

W naszym wniosku, przedłożonym we wrześniu ubiegłego roku w Urzędzie Wojewódzkim, podkreśliśmy również i to, że gmina w zagospodarowaniu SSE może wykorzystać bliskość granicy z Republiką Czeską, z Beskidem Śląskim, z projektowaną autostradą Północ-Południe, dobrą dostępność komunikacyjną, współpracę z miastami czeskiego regionu Karwiny, zasoby ludzkie, na ogół dobrze przygotowane zawodowo. Z przeprowadzonej oceny wynikało, że **najwyższą, czyli 61 punktów uzyskał właśnie wniosek gmin Jastrzębie Zdrój - Żory - Pawłowice**.

Dodaliśmy też, że na naszym obszarze tworzona jest Agencja Rozwoju Lokalnego oraz, że wspólnie z gminami Czerwionka-Leśzczyny, Godów, Marklowice, Mszana, Suszec, Świerklany i Zembrzydowice gminy - wnioskodawczyni powołują pilotażowy Przemysłowy Segment Lokalny, o przystąpieniu do którego zapadła niedawno decyzja Rady Gminy.

CO MOŻE PRZYNIĘĆ SSE

Zakładamy, że ustanowienie SSE spowoduje duże zainteresowanie inwestorów krajowych i zagranicznych, czego wynikiem będzie napływ kapitału i wzrost zatrudnienia. W naszej Podstrefie Jastrzębsko-Żorsko-Pawłowickiej szacujemy go na **14 tysięcy miejsc pracy**.

Zakładamy również, że nawet po zamknięciu strefy pozostanie utworzony w jej ramach atrakcyjny teren przemysłowy i **będzie owocował jeszcze przez wiele lat**.

Zakładamy wreszcie, iż Specjalna Strefa Ekonomiczna swoim działaniem zwiększy gospodarczą aktywność miejscowej ludności.

Powiedzmy sobie wprost: **wszystko to jest niezbędne, jeśli chcemy dać miejsca pracy kolejnym rocznikom naszej młodzieży, obniżyć skalę bezrobocia i z możliwie najmniejszymi stratami przejść proces restrukturyzacji górnictwa na naszym terenie**.

WIDOKI NA PRZYSZŁOŚĆ

Nie myślimy i nie działamy z pobudek dobrego serca lecz jako kalkulujący gospodarze. Dlatego w postaci strefy widzimy takie koło zamachowe, które spowoduje zwiększenie dochodów samorządów lokalnych i miejscowej ludności.

Ze swej strony gmina Pawłowice wnosi do SSE nie byle jaki wkład w postaci 22,4 hektara "Pól Warszawickich", terenu w dużym stopniu uzbrojonego pod przyszłe inwestycje. Jest to skutek dalekosiężnego widzenia potrzeb rozwojowych przez Radę Gminy, która przecież wytrwale zabiegała o te "Pola".

Zapewne - zanim Specjalna Strefa Ekonomiczna zacznie funkcjonować wypadnie podjąć wiele działań organizacyjnych, prawnych i promocyjnych. Wszystko to jest niezbędne abyśmy mogli sięgnąć po spodziewane korzyści.

Jednakże dwie prawdy należy stwierdzić już dzisiaj - pierwszą, że strefa to nasze widoki na przyszłość i drugą, że jako gospodarze gminy musimy wykorzystać tę szansę.

Wiadomości z Golasowic I u nas C O Ś się dzieje !!!

Z wiosną nadeszła w malej, bo liczącej 168 uczniów szkole w Golasowicach, pora konkursów.

PRÓBA SAMORZĄDU

Zacząło się od DNIA SAMORZĄDNOŚCI. W tym dniu uczniowie każdej klasy przyszli do szkoły specjalnie, wiosennie przebrani. Byli więc kowboje z kl.III (wraz z kowbojką p.Struzik - wychowawczynią), przyszli siódmoklasiści, każdy "pod krawatem", szóstoklasiści w kolorowych czapkach, piątoklasiści z napisami "Witaj wiosno", czwartoklasiści w jednolicie żółtych strojach, a dzieci z klas I - III jako kolorowe kwiatki.

NAJŁADNIEJSZE STROJE

Po prezentacji strojów były konkursy: na najładniejszą Marzannę, na najciekawszą fryzurę, na najweselsze... odgłosy wiosenne. Zbierano też "dar książkowy" dla szkolnej biblioteki. Najwięcej książek przyniosły: Agnieszka Fusik (41), Joasia Kurpas (38) i Andrzej Wacławik (17)

Wygrała klasa VIII

Konkurencje oceniało wiosenne jury: Joasia Kurpas, Beata Słowik, Kasia Stajszczyk, Gabrysia Stuchlik, Agnieszka Fusik, Agnieszka Pękal, Joasia Słowik, Celina Rubys, Martyna Pawelek, Basia Cielanga, Ewa Pękal i pani E.Wita.

"JA RECYTUJĘ, TY RECYTUJESZ..."

Kilka dni później odbył się Konkurs Recytatorski. Brały w nim udział klasy od I do VII. Ósma nie wystawiła żadnych zawodników, ponieważ inne klasy nie miałyby z nimi szans.

Zwyciężyła Ania Trzaskalik z klasy VI, recytująca wiersz "Wspomnienie". Drugą była Magda Solecka za "Sztandary polskie w Kremlu", trzecią Joasia Zieleźnik za "Pogodnie patrz" L.Staffa.

Z najmłodszych klas pierwsza była Paulina Saletnik za wiersz "Smok", a drugą Agnieszka Rubys z kl.II i Monika Żur z kl.I.

DLA ORŁÓW

Kolejnym konkursem był "Kangur matematyczny" dla orłów z tego przedmiotu. Po 90 minutach okazało się że najlepszymi w młodszej grupie są: Marcin Słowik z kl.V, Łukasz Gruszczyk z kl.VI i Ewa Pękal z klasy V.

W grupie starszych zwyciężyli: Marcin Parot z kl. VIII, Agnieszka Fusik z kl. VII i Wiesia Wasilewska z kl.VIII.

SKĄD "KWAŚNY DESZCZ"

Z okazji Dnia Ziemi odbył się III Szkolny Konkurs Wiedzy Ekologicznej. Brały w nim udział trzyosobowe zespoły uczniów z klas V-VIII (z klas VII i VIII po 2). Zawodnicy musieli wykazać się wiedzą na temat: jak

oszczędzać wodę, co to jest smog, jak powstają kwaśne deszcze, o co prosiliby nas drzewa, gdyby umiały mówić... i tak dalej!

Nad trafnością odpowiedzi czuwała komisja: Joasia Zieleźnik, Magda Solecka, Martyna Pawelek i biolog w tej szkole p.B.Struzik. Otuchy zawodnikom dodawały dzieci z klasy II, recytujące wiersze i śpiewające piosenki.

DZIEWCZYNY LEPSZE

Wygrały dziewczyny z klasy VIII: Agata Delijewska, Gabrysia Stuchlik i Marcelina Wróbel. Tuż z nimi były Joasia Kurpas, Beata Słowik i Kasia Stajszczyk. Trzecie miejsce przypadło Agnieszce Pękal, Gabrysi Tekla i Alinie Szafarczyk.

Jak widać chłopcom nie dopisało szczęście.

WANDA I KRAKÓW PO RAZ DRUGI

Gdy opadły konkursowe emocje wystąpił szkolny teatrzyk (działający przy OPP) z przedstawieniem "Jak Wanda po raz drugi Kraków uratowała" W tym ekologicznym przedstawieniu Wanda (Martyna Pawelek) prosi króla (Leszek Kurpas) aby wezwał rycerzy do walki ze złym smokiem Martenem, który zatrąwa Kraków. Zjawia się rycerz Sędzimir (Łukasz Gruszczyk), zwycięża smoka (Marcin Słowik i Adam Balas) i dostaje we władanie kombinat, odtąd nazwany jego imieniem.

NAJŁADNIEJSZY ZESZYT

Z okazji Dnia Ziemi odbyły się też:

a) rozwiązanie corocznego konkursu na najładniejszy zeszyt do biologii. Wygrały go Joasia Kurpas i Celina Rubys, których zeszyty są wzorowe.

b) zbiórka makulatury. Tu rekordzistkami okazały się Agnieszka Fusik-70kg i Ula Holesz - 30kg. Dziękujemy pani Fusik za odwiezienie zebranej makulatury do punktu skupu w Pawłowicach.

c) sprzątanie otoczenia szkoły i pobliskich rowów.

CHŁOPCY NIE TAŃCZĄ?!

Wieczorem odbyła się "Zielona dyskoteka", zorganizowana przez Szkolne Koło LOP. Dopisały na niej dziewczyny z klasy VIII, a nie dopisali chłopcy. Dobrze, że przynajmniej dwaj panowie Krzysztof i Janek z klasy VIII ratowali honor chłopców. Z chłopakami z innych klas nie było aż takich problemów.

Najlepszymi tancerzami okazali się czwartoklasiści i czwartoklasistki, którzy nie opuścili żadnego "kawałka".

Jak widać w Golasowicach ciągle się coś dzieje



Klasa VIII z wychowawczynią w Dniu Samorządności.

**GAZOWY SERWIS, SKLEP,
NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA.**

● kotły ● piece ● bojery gazowe ●

Mirosław Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30, tel. (033) 570-288

Niech za nimi pobiegną inni!

Bieg przełajowy w OSIEDLU

OSIEDLE jest w naszej gminie bezdyskusyjną potęgą sportową, tam też odbywa się najwięcej imprez o szerokim zasięgu.

Wiosną powitano BIEGIEM PRZEŁAJOWYM, dostępnym dla wszystkich chętnych. A chętnych w wieku od 11 do 40 lat okazało się 65 osób.

Nie wnioskuję czy to dużo, czy mało - najważniejsze, że impreza się odbyła i udało. Chcę wierzyć, że w przyszłości „za nimi pójść inni” i być może po kilku latach bieganie stanie się tak powszechne oraz modne jak w Anglii czy Stanach Zjednoczonych.

Zawodnicy biegali na dystansie 2 800 metrów, trasa wiodła ulicą Polną i głównie przez były poligon.

Uczestników oceniano w pięciu grupach, tzn.:

- 1) młodzież z klas V i VI,
- 2) młodzież z klas VII i VIII,
- 3) młodzież w wieku powyżej 15 do 25 lat,
- 4) uczestnicy powyżej 25 do 40 lat,
- 5) uczestnicy powyżej 40 lat.

Jak zwykle najbardziej dopisali najmłodsi i oni nadawali ton imprezie.

Biegnięto w dobrym nastroju a nawet z humorem, co wcale nie zmniejszało ambicji zawodników.

Na mecie, po klasyfikacji, ustalono następujące wyniki szczytowe:

Klasy V-VI

Dziewczęta: 1. Marzena Bober, 2. Sonia Fizek, 3. Aneta Rudnik.

Chłopcy: 1. Sławek Konieczny, 2. Łukasz Boryka, 3. Krzysztof Krakowski.

Klasy VII-VIII

Dziewczęta: 1. Patrycja Dziędziel, 2. Marta Domańska.

Chłopcy: 1. Sławomir Bilich, 2. Nikodem Chłodny, 3. Łukasz Kowal.

Grupa 15-25 lat

Dziewczęta: 1. Justyna Pluta, 2. Monika Wiśniewska.

Chłopcy: 1. Mariusz Matuszewski, 2. Daniel Wierzbicki.

Grupa 25-40 lat

Kobiety: Zofia Musiał, 2. Bożena Wróbel

Mężczyźni: 1. Ryszard Bober, 2. Lucjan Paszenda, 3. Witold Waleszczyński

Ostatnich na mecie nie odnotowano, bo taki już zwyczaj. Pozwolę sobie wyrazić przeciwne zdanie: bez ostatnich nie ma pierwszych! Właśnie ci ostatni potwierdzają, że impreza się udała i właśnie oni najczęściej serca wkładają w bieg. Przecież muszą okazać dużą siłę charakteru aby biec bez szansy na dobre miejsce i siłę woli, aby - być może! - zmagać się z własną słabością. Dlatego przestańmy traktować ostatnie miejsca wstydliwie - przynajmniej w sporcie!

Jeszcze raz egzamin przydatności zdało osiedlowe boisko - spod niego startowano i na nim była meta.

Całą rzecz organizowały: Komisja Społeczno-Wychowawcza Spółdzielni Mieszkaniowej, Dom Kultury „OSIEDLE” i ROSM.

Obok drukuję trzy zdjęcia, z których wynika, że było jak opisałem.

Jako ciekawostkę dodam, że po raz drugi startowali dwaj członkowie rodziny Bober - tato Ryszard i córka Marta (więcej takich przykładów!). Na trasie tylko jedna osoba przeliczyła się z siłami i trzeba było udzielić jej pomocy.

Pan **Witold Waleszczyński** - zdobywca III miejsca w swojej kategorii, nagrodę przeznaczył dla ostatniej i najmłodszej zawodniczki, za okazane przez nią upór i odwagę. To ładne! W ogóle przybywa osób, które coroczny udział w biegu traktują jako dobry zwyczaj i ponownie stanęły na starcie.

Do powodzenia imprezy przyczynili się Spółdzielca Rada Osiedla - fundatorka nagród (sprzętu sportowego) GKKFIT, z którego funduszy krzepiono spragnionych, Rada Osiedlowa Samorządu Mieszkańców i policja, która zabezpieczała trasę.



Zwycięzynie w grupie klas V-VI: 1. Marzena Bober, 2. Sonia Fizek, 3. Aneta Rudnik

Msza św. prymicyjna ks. Zdzisława Pławeckiego z Warszowic

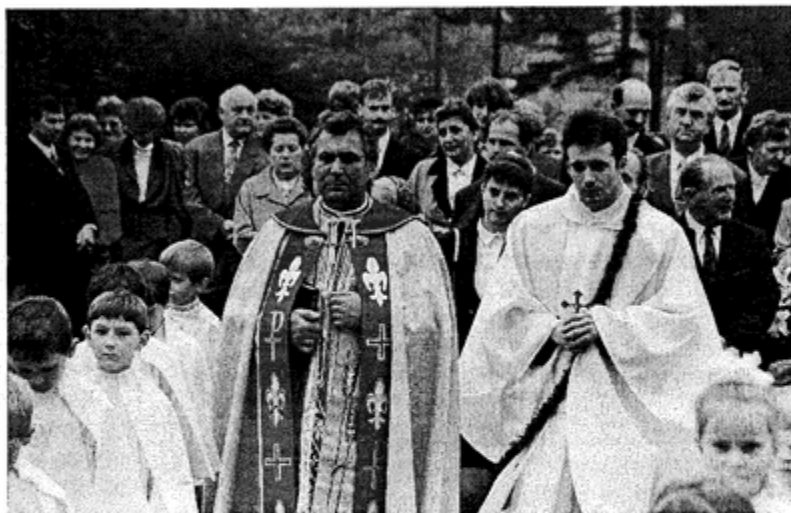
W Warszowicach, w kościele parafialnym p.w. św. Mikołaja, Mszę świętą prymicyjną odprawił wychowanek tej parafii ks. Zdzisław PŁAWECKI.

Ks. Pławecki jest absolwentem Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach.

Podczas Mszy św. podniósł kazanie wygłosił ks. dziekan Gulba z Mysłowic, który wskazał na znaczenie katolickiego wychowania w rodzinie oraz na łaskę powołania kapłańskiego.

Ks. Z. Pławecki jest synem znanej i szanowanej w Warszowicach rodziny rzemieślniczej pp. Heleny i Bernarda Pławeckich.

Młodemu kapłanowi życzymy wielu łask bożych. Obecnie ks. Z. Pławecki pełni kapłańską posługę w Chorzowie.



Ksiądz proboszcz Aleksander Czembor prowadzi do świątyni prymicyjanta ks. Zdzisława Pławeckiego. Towarzyszą im liczni parafianie, którzy uczestniczyli we Mszy św. prymicyjnej.

Foto Zofia Tchórz Warszowiec

Miło donieść Zespół dziecięco-młodzieżowy z Warszowic wśród laureatów „Śląskiego śpiewania”

Bardzo pięknie przyjętą się w naszym regionie przegląd piosenki dziecięcej pt. „Śląskie śpiewanie”. Właśnie odbyła się jego trzecia, doroczna edycja.

Organizatorzy i twórcy imprezy zwracają do upowszechnienia śląskiej kultury muzycznej wśród młodego pokolenia, rozwijania jego związków z rodzinną ziemią, wzmacniania poprzez młodych procesów integracyjnych.

W eliminacjach uczestniczyli soliści i duety, zespoły śpiewacze, śpiewaczo-muzyczne, folklorystyczne i śpiewaczo-taneczne. Według grup wiekowych uczestników dzielono na przedszkolaków, dzieci młodsze (od I do IV klasy), dzieci starsze i młodzież ze szkół ponadpodstawowych.

Przeegląd zyskał dużą rangę, skoro w ubiegłym roku stanęło do niego 250 wykonawców (zespołowych i indywidualnych) czyli około 4 000 uczestników, natomiast w bieżącym roku już 6000 uczestników czyli 500 wykonawców, a do finału dotarło 2.000 uczestników i 132 wykonawców.

W bieżącym roku patronował mu wojewoda katowicki p. Eugeniusz Ciszak, a organizatorami byli Związek Górnośląski, Kuratorium Oświaty, Urząd Miasta Katowice, Urząd Miasta Zabrze i Radio Katowice.

Tegoroczne obchody związane programowo z 75 rocznicą powstania śląskich. Laureaci wystąpili w widowisku muzycznym pt. „Gala Śląskiego Śpiewania” w Katowicach.

W eliminacjach końcowych przyznano Grand Prix, 13 pierwszych miejsc, 16 drugich miejsc, 13 trzecich miejsc, 15 wyróżnień



i 7 nagród specjalnych w różnych kategoriach i grupach wiekowych.

Miło donieść że II nagrodę otrzymał zespół „RARA AVIS” z Warszowic, utworzony i kierowany przez p. Łucję KRENTOSZ.

Zespół ten występował w składzie: Jakub Godziek, Aleksandra Podleśny, Magdalena Godziek, Ewelina Strzoda, Joanna Warzecha, Monika Mikołajczyk, Łucja Pławecka, Marcin Mikołajczyk, Grzegorz Kremiec, Anna Dziendziel, Dominika Godziek, Krystyna Kamasz, Jadwiga Kojzar, Monika Łakota, Beata Łakota, Anna Marynowska, Elżbieta Szeremet, Magdalena Szkróbka, Stanisław Hejnoł, Marzena Dyrek, Agnieszka Chmiel, Elżbieta Muszalska, Iwona Orawska, Weronika Kubica, Aleksandra Tchórz, Anna Tchórz, Dagnata Tchórz, Ewa Tchórz i Zofia Szeremet.

A zaśpiewał „Na Zakrzowie” i „To ci powiadom”

Koncert galowy miał niezwykle bogatą oprawę. Wśród honorowych gości znaleźli się wojewoda katowicki p. Eugeniusz Ciszak oraz arcybiskup katowicki JE ks. Damian Zimoń.

W imieniu zespołu z Warszowic nagrodę odbierały p. Łucja Krentosz - założycielka i dyrygentka oraz p. Ewa Tchórz - członkini zespołu.

Sponsorem warszowickiego zespołu była KWK „Pniówek”, której laureaci wyrażają serdeczną wdzięczność.



Przed wręczeniem nagród laureatom III Przeglądu Piosenki Dziecięcej „Śląskie Śpiewanie”. W imieniu naszego zespołu odbierały ją Łucja Krentosz-twórczyni i dyrygentka zespołu oraz Ewa Tchórz - członkini zespołu (druga i trzecia od lewej).

Józef WANTUŁA - prezes OSP Golasowice, gminny komendant OSP w Pawłowicach

Strażacy byli przy tym

Tegoroczny Trzeci Maja był dniem szczególnym dla braci strażackiej w Golasowicach. Naszej Ochotniczej Straży Pożarnej wybiło 85 lat. W ten jubileusz mogliśmy stanąć przed pięknie się prezentującym, rozbudowanym Domem Strażaka. Teraz go poświęcono i oficjalnie oddano do użytku mieszkańcom Golasowic oraz Jarząbkowic. Obiekt posłuży wszystkim, a cieszy, że stał się centrum miejscowości. Przyjeśliśmy również do użytku nowy samochód gaśniczy typu „Star 244” i jest to powód do radości oraz zwiększenie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gminie.

W imieniu strażaków i społeczności obu stołectw serdecznie **dziękuję Radzie Gminy oraz Zarządowi Gminy**. Oba cenne dary pozwolą nam lepiej służyć idei „Bogu na chwałę - bliźniemu na pomoc.”

DŁUGĄ PRZESZLIŚMY DROGĘ

W ciągu 85 lat istnienia Ochotnicza Straż Pożarna w Golasowicach przeżywała wznioły i upadki. Jednakże w każdej sytuacji jej działacze oraz sympatycy starali się rozwijać działalność, rozpoczętą w roku 1911. Największa aktywność przypadała na lata dwudzieste, trzydzieste oraz powojenne. Najstarsi mieszkańcy pamiętają gdzie stała drewniana szopa bez wieży, w której przechowywano konną sikawkę. Wiadomo, że w tamtych czasach budowano z materiałów łatwopalnych więc ratownictwo wymagało ogromnego poświęcenia oraz ryzyka. Nie oszczędzali się nasi poprzednicy, spośród których wymienię choćby kilku: **Gustawa Rymana, Teofila Matuszyńskiego, Franciszka Burka, Pawła Mazura, Jana Karzelka, Pawła Borutę** i żyjącego 85 - latka, czcigodnego druha **Wilhelma Soddawicę**.

Po wojnie i jej zniszczeniach przyszło odbudować straż od fundamentów. Czynili to rdzenni mieszkańcy wspólnie z rodakami przesiedlonymi z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Tak doszło do wznowienia działalności naszej OSP w roku 1947. Pierwszymi jej działaczami byli między innymi: **Jerzy Woszczycki, Albert Stuchlik, Antoni Podruczny, Zenon Szalkowski, Konrad Kaul, Eugeniusz Sławniczy** i wielu innych. Jednakże całkowita obojętność a nawet niedbalstwo ówczesnej władzy sprawiły, że - z braku sprzętu gaśniczego - działania OSP niemal zamarły.

TRĄBKA NA ALARM

Prawdziwi strażacy nie mogli pogodzić się z tym stanem i tak w maju 1966 roku, - że tak określię - zatrąbiono na alarm. Wybrano nowy Zarząd, który postanowił stworzyć elementarne warunki. Weszli do niego: **Nikodem Stajszyk** - jako prezes, **Władysław Kiełkowski** jako naczelnik, **Wiktor Doleżyk, Edward Borecki, Józef Wantuła, Bronisław Harmatiuk, Leon Brzezina i Zygmunt Podruczny**.

Podjęto dość skuteczne starania o sprzęt, przystąpiono do budowy pierwszego obiektu. Jednakże ważniejszym i poważniejszym krokiem do przodu było oddanie w lipcu 1972 roku budynku pod nazwą Domu Kultury. W rok później otrzymaliśmy samochód strażacki „Żuk”.

Mogliśmy już - jak na owe czasy - stawać do pożaru w miarę skutecznie, dawaliśmy poczucie bezpieczeństwa ogólnemu. Z utrzymaniem Domu przechodziliśmy rozliczne trudności, tym nie mniej zdołaliśmy go przeprowadzić przez kolejne kryzysy oraz kłopoty. Wszystko, co wykonano wokół tego obiektu, było bezinteresownym dziełem strażaków oraz ich sympatyków.

W OGNIU

Zawsze gdy powstała potrzeba - spieszyliśmy z ratunkiem. Na historię golasowicko - jarząbkowickiej OSP składa się wiele przeróżnych akcji gaśniczych, które dawały jej coraz większe doświadczenie. Na podkreślenie zasługuje nasz udział w tłumieniu wielkiego pożaru lasów w okolicach Kuźni Raciborskiej, gdzie spędziliśmy w akcji aż 1400 godzin.

Wyniki przyciągały do straży, podniosły jej autorytet w środowisku. Dzisiaj jednostka liczy 44 czynnych członków, w jej skład wchodzi po dwie drużyny młodzieżowe - dziewczęce i chłopięce oraz Kobięca Drużyna Pożarnicza.

Dzięki systematycznemu szkoleniu, ćwiczeniom a zwłaszcza wytrwałości członków - nasze drużyny znakomicie opanowały strażackie rzemiosło i od lat zajmują czołowe miejsca na turniejach oraz zawodach. Bardzo cieszy nas myśl, że na sześć drużyn z gminy Pawłowice, które staną do Wojewódzkich Zawodów Strażackich w Jastrzębiu - aż cztery wystawi OSP Golasowice.

Współpracujemy z miejscową szkołą, Ludowym Zespołem Sportowym i z wszystkimi organizacjami, które chcą tej współpracy. Mamy przyjacielskie kontakty ze strażnikami z Orłowej - Poruby w Republice Czeskiej, ściśle współpracujemy z wszystkimi jednostkami OSP w gminie oraz z Państwową Strażą Pożarną w Jastrzębiu.

NIEDBAŁYM NIE PRZYBYWA

Ostatnie pięciolecie mam prawo zaliczyć do najowocniejszych, tak po stronie szkoleniowo - bojowej jak i gospodarczej. Widomymi tego wyrazami są dwie nasze wielkie zdobycze - DOM STRAŻAKA w jego obecnym, pięknym kształcie i z wieloma funkcjami oraz nowy wóz gaśniczy. Biernym i zapobiegliwym nie przybywa ani dorobku, ani wsparcia władz.

W roku 1992 staliśmy się inicjatorem modernizacji starożytnego Domu. Autorstwo pomysłu należy się w pełni druhowi **Piotrowi Pękalowi**. Zebranie wiejskie zatwierdziło naszą decyzję. Na przygotowanie kapitalnego remontu oraz inwestycji wydaliśmy 55 milionów starych złotych z własnych dochodów. W 1993 Rada Gminy przyjęła mecenat nad budową a w roku 1994 roboty poszły szybko do przodu.

MAMY CENTRUM

Dom w jego obecnym kształcie został ukończony bardzo sprawnie, a to dzięki Zarządowi Gminy. Należało mu dać należyłą oprawę w postaci parkingu i drogi objazdowej, co uczyniliśmy w bieżącym roku. Koszt tego parkingu szacuje się na 200 milionów starych złotych oraz wiele godzin pracy społecznej.

Myślę, że obiekt wystawia piękne świadectwo inicjatorom jego przebudowy i rozbudowy, władzom gminy, projektantom, wykonawcom i nie na ostatku strażakom. Dlatego „Dom Strażaka” traktujemy jako dorobek całej naszej społeczności. Tym też kierowały się Rada Gminy i Zarząd Gminy, gdy finansowały w 95 procentach jego budowę a w 100 procentach zakup samochodu strażackiego. Dlatego w imieniu strażaków i mieszkańców **składam najserdeczniejsze podziękowanie panom Przewodniczącemu Rady Gminy i Wójtowi, radnym i wszystkim, którzy mają swój udział w tym dziele.**

To, co dziś podziwiamy, jest wynikiem troski władz samorządowych o środowisko wiejskie. A koszt Domu wyniósł ponad 7.5 miliarda starych złotych.

To, co dziś podziwiamy, zmienia urbanistyczny kształt Golasowic, nadaje im cech nowoczesności. Z głębokim wzruszeniem stwierdzam, że strażacy byli przy tym.

O dalszych losach uczniów z Jarząbkowic Kto powie: MY CHCEMY !

Samo życie postawiło rodziców dzieci w wieku szkolnym w Jarząbkowicach przed trudnym, ale i ważnym rozstrzygnięciem. Zaczniemy od początku...

Już trzecie pokolenie jarząbkowickiej młodzieży każdego dnia nauki maszeruje do szkoły w Bąkowie, należącym do gminy Strumień.

PRZYMIARKI BEZ WYNIKÓW

I samo to wskazuje, że budynek szkoły jest podeszły w latach, taki na miarę murarki sprzed wielu dziesięcioleci.

Jest stary, ciasny, bez sali gimnastycznej. Jakoś Bąków ominęły wszystkie „tysiąciatki” czy późniejsze inwestycje oświatowe z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

I w obecnych czasach strumieńskie władze samorządowe raczej nie widzą tam nowej inwestycji. Pozwolę sobie na stwierdzenie, że sprawą o wiele częściej zajmowała się gmina Pawłowice - i to od kilkunastu lat. Na placu leżą jeszcze deski za ówczesnych 5 milionów zł, które dostarczyliśmy bardzo dawno temu. W latach 1994, 1995, 1996 temat „szkoła w Bąkowie” często wracał na posiedzenia Zarządu Gminy.

Rozważano możliwość dofinansowania budowy sali gimnastycznej, mówiono nawet, że wstępnie trzeba by dać 200 milionów starych złotych. Wstępnie - a ile by wypadło na całość?

Wkrótce okazało się, że sala gimnastyczna swoją drogą, a pomieszczenia klasowe swoją - i że te ostatnie są jeszcze potrzebniejsze. I znowu stawka wywoławcza naszego udziału opiewała na 200 milionów

Z tym, że - niestety - strumieńskie władze nie spieszyły się z określeniem swego wkładu, z porozumieniem z pawłowicką gminą, z posuwaniem do przodu losów szkoły należącej przecież do nich.

JAK JEST - KAŻDY WIDZI

I widoki okazały się takie - jakie są dzisiaj, po trzech latach przymiarek z naszej strony. A czas biegnie, a dzieciaki się tam tłoczą. Kiedyś z Jarząbkowic uczęszczało około sześćdziesięciuro, obecnie czterdzieścioro pięciuro.

A przecież mamy u siebie, w Pielgrzymowicach, piękną szkołę, taką już na miarę XXI wieku, dobrze prowadzoną, zagospodarowaną - słowem taką, w której ... aż chce się uczyć.

W parafii bąkowsko-jarząbkowickiej Jubileusz ks. J. Hermaisa

Jubileusz 25 lecia kapłaństwa obchodził ks. Jerzy Hermais, proboszcz parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Bąkowie-Jarząbkowicach. Proboszcz, który zyskał ogromny szacunek i zaufanie swoich parafian, wspólnie z nimi buduje nowy, piękny kościół. Kto przejeżdża przez Bąków powinien go obejrzeć.

W tak doniosłą rocznicę Jubilat podziękował Bogu za powołanie do kapłaństwa oraz liczne łaski, otrzymywane przez całe życie. Wydarzenie uczczono solenną Mszą świętą w pięknie przyozdobionej kaplicy. W koncelebrze uczestniczyło około 30 księży, przybyłych na tę uroczystość, a wśród nich wielu, którzy kończyli seminarium razem z Jubilatem. (w kwietniu 1971 r.)

Podniósł kazanie wygłosił ks. kanonik Jan Szewczyk z parafii p.w. św. Filipa i Jakuba z Żor, wskazując głównie na łaskę kapłańskiego powołania i posłannictwa służby Bogu oraz przewodnictwa wiernym.

Jubilat otrzymał arcybiskupskie błogosławieństwo i życzenia od arcybiskupa katowickiego ks. dr Damiana Zimonia, a także od biskupa bielsko-żywieckiego ks. Tadeusza Rakoczego. W ramach dekanatu strumieńskiego ks. J. Hermais jest referentem do spraw duszpasterstwa rodzinnego i wizytatorem dekanalnym w zakresie katechetyzacji.

Jubilat wyraził serdeczne „Bóg zapłać” rodzicom, kolegom ka-

Miejsce by się znalazło, tylko że z Jarząbkowic do Pielgrzymowic 11 kilometrów. Wprawdzie asfaltem, ale zawsze. To na początku wieku dzieci chadzały na takie odległości po wiedzę - i to polnymi drogami lub szutrówkami.

Decyzja i wybór zależą od dwóch stron - Zarządu Gminy i rodziców. Ten pierwszy podjął kroki wstępne, przystąpił do przymiarok. Grupa jarząbkowickich rodziców zwiędziła Szkołę Podstawową w Pielgrzymowicach i powróciła - z jednej strony olśniona („Boże, jakie tam warunki! Nam się o takich nie śniło!”) - z drugiej strony - przygnębiona („Przecież dla takiej małej wsi jak nasza nikt nie wybuduje szkoły! Za wielkie koszty - i kiedy by to było!”).

TEMAT... CHODZI

I teraz sprawa, że tak powiem - chodzi o Jarząbkowicach. „Pozostać przy Bąkowie czy nie pozostać? Niby to znacznie bliżej, bo tylko półtora kilometra, ale jakie tu warunki a jakie tam?” „Ale czy gmina zawsze będzie płacić za dowóz? A jakby kiedyś przetrzucili koszty na rodziców?”

Czyli: i korci, i niepewne.

Z takiego przypadkowego sondażu przy sklepie, w którym uczestniczyło pięciu chłopów akurat tam zastanych wynikało, że trzech było stanowczo za Pielgrzymowicami, jeden zdecydowanie przeciw a jeden - jak zwykle w sondażach - nie miał zdania.

A więc jednak większość opowiedziała się „za”.

W końcu co to za odległość w dobie powszechnej motoryzacji owe 11 kilometrów? Wprost śmieszna, ale ktoś jednak będzie musiał płacić. Otóż gmina - jeszcze nieoficjalnie - oblicza swoje możliwości i je widzi. Przede wszystkim wołała by mieć ogół uczniów (za których odpowiada!) w swoich szkołach, bo to pod każdym względem lepiej. Trudno też budować sąsiadowi, który jakby na to czekał, bo nawet gdyby zbudowano, to zawsze pozostanie... cudze.

Jedna myśl już chyba dojrzała - tak jak jest, dalej nie może pozostać.

A tu wakacje u drzwi, po nich zaś prędko nadejdzie rok szkolny. W takim właśnie okresie przeprowadza się wszelkie zmiany.

Gmina się przymierza - i tego nie tai. Prawem Rady Gminnej jest podjąć decyzję.

Myślę jednak, że wcześniej opinię powinni wyrazić rodzice - ci, których dzieci już się uczą i ci, których dzieci niebawem wejdą w wiek szkolny. Bo przecież nikt za nich nie zawoła: „MY CHCEMY DO PIELGRZYMOWIC!”

SŁAWKO

planom, władzom gmin Strumień i Pawłowice, nauczycielom, służbie liturgicznej i parafianom, z którymi bardzo się żył i którym jest przewodnikiem w drodze do zbawienia.

Przyłączamy się i my do życzeń złożonych ks. prob. J. Hermaisowi.

Poniżej zamieszczamy makietę kościoła. Taki będzie po ukończeniu budowy.

PARAFIA
RZYMSKOKATOLICKA
MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
BĄKÓW, ul. Główna 44
43-246 Strumień



Chcesz budować - przeczytaj (4) Jak zacząć i jak skończyć

Chcemy budować... A więc jakie formalności trzeba jeszcze pokonać, po tym jak uzyskaliśmy decyzję o warunkach zabudowy (patrz "Gminne Racje" nr 31), wyłączenie gruntu pod dom (patrz "Gminne Racje" nr 35) i pozwolenie na budowę (patrz "Gminne Racje" nr 7/46).

Po prostu budowę należy rozpocząć. Doradza p.Teresa BUGIEL - kierownik Referatu Gospodarki Przeszrennej Urzędu Gminy.

Rozpoczęcie budowy, w rozumieniu formalno prawnym, następuje z chwilą podjęcia prac przygotowawczych. Należą do nich:

- wytyczenie geodezyjne budynku,
- wykonanie niwelacji terenu,
- urządzenie tymczasowych obiektów związanych z budową,
- zainstalowanie przyłączy - na przykład energii czy wody - na potrzeby budowy.

Na terenie budowy i w widocznym miejscu należy umieścić tablicę, która o niej informuje (kto buduje, co buduje, dla kogo buduje itp.).

Budowa winna być rozpoczęta przed upływem dwóch lat od dnia, w którym decyzja o pozwoleniu stała się ostateczna. Budowa nie może też być przerwana na czas dłuższy niż dwa lata, gdyż w obu tych przypadkach pozwolenie na budowę wygasa.

Kierownik budowy prowadzi dziennik budowy (wykonywanych prac) i stanowi on dokument urzędowy przebiegu robót oraz zdarzeń i okoliczności, które zaszły w toku budowy.

I wreszcie wybudowaliśmy! I wreszcie chcemy korzystać z budynku!

Otóż do jego użytkowania można przystąpić po zawiadomieniu Urzędu Gminy o zakończeniu budowy a 14 dni przed zamierzonym przystąpieniem do użytkowania części lub całości budynku. Do zawiadomienia dołączamy:

- 1 - oryginał dziennika budowy,
- 2 - oświadczenie kierownika budowy o zgodności wykonania obiektu budowlanego z projektem budowlanym i warunkami pozwolenia na budowę, przepisami i obowiązującymi Polskimi Normami o doprowadzeniu do należytego stanu i porządku budowy.

3 - protokół badań i sprawdzeń,

4 - inwentaryzację geodezyjną powykonawczą, to jest namierzenie i naniesienie budynku oraz przyłączy (prądu, wody, gazu, kanalizacji) na mapy zasobu geodezyjno-kartograficznego w Pszczynie.

Jeśli Urząd Gminy w terminie 14 dni od doręczenia zawiadomienia o przystąpieniu do użytkowania nie zgłosi sprzeciwu - można przystąpić do użytkowania.

Czyli wiesz, że franki, wstawiać meble i... mieszkać.

OD REDAKTORA: Na nowym budynku - jeśli to jest dom mieszkalny lub siedziba firmy, zakładu, placówki - należy umieścić (nad głównym wejściem) standardową tabliczkę z numerem domu i nazwą ulicy. A jeszcze lepiej poinformujemy o swojej siedzibie, jeśli tabliczka będzie podświetlona.

Jeśli masz telefon - to ogłosz Ankieta czytelnicza "Gminnych Racji" "Proszę telefonować do mnie pod nr..."

Z różnych stron napierają na mnie żądania PT CZYTELNIKÓW abym ogłosił pełną listę nowych posiadaczy telefonów w gminie.

Są to zrozumiałe i oczywiste skutki dobrodziejstwa, jakim jest telefonizacja.

Ludzie mówią: "Mamy telefony i inni je mają, lecz nikt nie wie kto jaki ma numer..."

Od tego są książki telefoniczne i odpowiednie wydawnictwa.

Jednakże uwzględniając fakt, że do ukazania się aktualnego spisu (także ze strefonizowanymi w naszej gminie) musi minąć nieco czasu "Gminne Racje" chcą przyczynić się do pełnego korzystania z połączeń. Dlatego - nie naruszając niczyich praw i nie czyniąc gazety książką telefoniczną - gotów jestem ogłosić te numery, których właściciele tego sobie życzą.

W tym celu proszę dokładnie wypełnić niniejszą ankietę i przysłać ją na adres "Gminnych Racji" - Pawłowice, Urząd Gminy, ul. Zjednoczenia 60.

WYPEŁNIJ - WYTNIJ - WYŚLIJ

Redakcja "Gminnych Racji" gazety gminy Pawłowice

43-250 PAWŁOWICE, ul. Zjednoczenia 60

Proszę o podanie do wiadomości (poprzez wydrukowanie w "Gminnych Racjach") mojego numeru telefonu.

I - jest to numer:

II - jestem właścicielem jako osoba prywatna/firma, a moje dane brzmią (proszę wypełnić):

imię:

nazwisko:

ewentualna nazwa firmy:

adres: (kod)..... miejscowość:

..... ulica:

..... nr domu:

nr mieszkania:

Niniejsze zgłoszenie potwierdzam podaniem danych do wodu osobistego oraz własnoręcznym podpisem. Dow.

osob. seria..... nr

(podpis właściciela telefonu)

....., dn. 1996 r.

UWAGA DLA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH: w miarę napływu zgłoszeń "Gminne Racje" opublikują kilka list danych telefonicznych (bezpłatnie i w porządku alfabetycznym).

Po wykonaniu tej grzecznościowej usługi, która zmierza do ułatwienia pełnego korzystania z dobrodziejstw telefonizacji, dane w postaci wypełnionych ankiet-zleceń zostaną przekazane do archiwum i nie będą wykorzystywane do innych celów.

Redakcji nie interesują numery zastrzeżone - jest to sprawa Telekomunikacji oraz właściciela numeru.



Z USC

Związek małżeński zawarli:

dnia 27 kwietnia 1996

Bolesław Goras z Jastrzębia
i Krystyna Hulbój ze Studzionki,
Andrzej Sudoł z Jastrzębia
i Agnieszka Piecha z Pawłowic,
Adrian Carbogno-Barnabe
i Marzena Bugdoll z Pawłowic,
Krystian Niezgoda
i Halina Klepek z Warszowic.

dnia 4 maja 1996

Robert Krawczyk
i Katarzyna Majewska z Pawłowic,
Piotr Stawniczy z Jastrzębia
i Brygida Cieśla z Pielgrzymowic

dnia 11 maja 1996

Mariusz Dębski z Jastrzębia
i Joanna Gatner z Pielgrzymowic
Artur Wróż z Pawłowic
i Albina Krogul z Jastrzębia.

Szczęścia!



CHCESZ prowadzić interesy w gminie Pawłowice?

MASZ propozycje handlowe lub usługowe?

ZAMIERZASZ zawiadomić o nowej placówce lub ofercie towarowej?

OGŁASZAJ SIĘ W

"Gminnych Racjach"

Żyjesz w gminie Pawłowice? Informuj społeczność o swoich wydarzeniach rodzinnych - o urodzinach, ślubach, jubileuszach. Składaj życzenia świąteczne, rodzinne, jubileuszowe

ZA POŚREDNICTWEM

"Gminnych Racji".

"Gminne Racje" mogą dotrzeć do każdego domu, do każdej rodziny, do każdego mieszkańca.

Ceny ogłoszeń przystępne: 50 groszy za centymetr kwadratowy lub za słowo. Korzystne abonamenty reklamowe!

Po Turnieju Piłki Siatkowej Zwyciężył Strażak Krzyżowice

●Na II miejscu OPP Warszowice ●Na III miejscu „Rozwój” z Osiedla ●

Odbył się Gminny Turniej Piłki Siatkowej. Stało do niego siedem drużyn, w tym kilka o których jeszcze nie pisałem w „Gminnych Racjach”: TKKF „Rozwój” I Pawłowice - Osiedle, TKKF „Rozwój” II także stamtąd, LZS Warszowice, LZS Strażak Pielgrzymowice, Ośrodek Pracy Pozaszkolnej Warszowice, LZS Strażak Krzyżowice i Klub Sportowy „Gwarek”, składający się z nauczycieli wf z całej gminy.

Grano „każdy z każdym” do dwóch zwycięskich setów, o kolejności w klasyfikacji decydowała ilość wygranych spotkań, eliminowano drużyny, które przegrały dwa.

Uzyskano następujące wyniki:

I miejsce - LZS Strażak Krzyżowice,

II miejsce - Ośrodek Pracy Pozaszkolnej Warszowice,

III miejsce - TKKF „Rozwój” II Pawłowice - Osiedle,

IV miejsce - TKKF „Rozwój” I Pawłowice - Osiedle,

V miejsce - LZS Warszowice.

Jak głosi komunikat organizatora całości czyli GKKFiT „pozostałe drużyny nie zostały sklasyfikowane na skutek odpadnięcia, bądź rezygnacji z dalszego udziału.” Odnosi się to - jak łatwo wywnioskować z tabeli - do LZS Strażak Pielgrzymowice i KS „Gwarek” (ogólnogminny - nauczycielski). Szczególna szkoda i strata w przypadku tego drugiego, bo przecież od kogo jak nie od pp.nauczycieli wychowania fizycznego zależy poziom sportu w poszczególnych szkołach i tym samym w całej gminie.

Zwycięska drużyna otrzymała nagrodę w postaci 10 kompletów strojów sportowych, druga i trzecia piłki do siatkówki.

Poziom turnieju był wysoki o czym świadczy, że większość spotkań rozgrywano w trzech setach oraz, że trwał aż siedem godzin.

A oto skład zwycięskiej drużyny LZS Strażak Krzyżowice:

Adam Winkler, Zbigniew Starzyński, Marek Póltorak, Maciej Galwas, Marek Marcinów, Kazimierz Herman, Marek Plinta i Krzysztof Koźlik.

Czyżby krzyżowiczanki tak bojowo nastawiły ćwiczenia na nowym boisku? W każdym razie potrzebę tego boiska pięknie uzasadnili właśnie niniejszym wynikiem.

Organizatorem całości był GKKFiT, sędzią głównym p.Jerzy Sierka, sędziami prowadzącymi wszystkie spotkania pp.Henryk Owczarek i Henryk Tchórz.

Zmarli

Karol Domin, lat 67, z Pawłowic,
Maria Cyrańska, lat 42, z Pawłowic-OSIEDLA,
Zofia Piekert, lat 92, z Krzyżowic,
Olga Cimała, lat 84 z Pielgrzymowic,
Marta Cieśla, lat 91 z Golasowic

RiP

Nasze drużyny w tyskiej klasie B

Raczej na końcu...

XVI kolejka

(28. 04): LZS Poręba - Piast Pawłowice 2:3 (1:2);
GKS Pniówek 74 Pawłowice - Dąb II Bojszowy 5:0 (1:0);
 LKS Piasek - LZS Warszawa 0:0. **Warszowie**: Galwas - Marynowski, Szulik, Przygodzki, D. Respondek - Somerlik, A. Herman, M. Łakota, D. Herman - Tokarczyk, Ziebur (Twardawa);
LKS Golasowice - MZKS Orzesze 3:4 (0:2);
 Strażak Pielgrzymowice pauzował.
 Pozostałe wyniki: LZS Gardowice - Sokół Zabrzeg 1:2 (1:2); LKS Woszczyce - Iskra II Pszczyna 9:1.

XVII kolejka

(1. 05): LZS Warszawa - LZS Golasowice 6:3 (1:2).
 Bramki dla Warszawy: Twardawa - 2, Somerlik, Piotrowski, M. Łakota, D. Herman. Bramki dla Golasowic: K. Szatkowski, T. Szatkowski, A. Kurasiewicz. **Warszowie**: Galwas - Piotrowski, Szulik, Przygodzki, Marynowski - Somerlik, A. Herman, M. Łakota (Twardawa), D. Herman - Tokarczyk (D. Respondek), Ziebur.
Golasowice: Pisarek - Trzaskalik (A. Stuchlik), Mach, A. Bierski, K. Szatkowski - Penkala, T. Szatkowski, Gałuszka, Pawlus - A. Kurasiewicz, Ogierman;

Piast Pawłowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 0:7;
Strażak Pielgrzymowice - LKS Gardowice 0:3 (0:1).
 Pozostałe wyniki: Dąb II Bojszowy - LKS Piasek 4:1 (2:1); Iskra II Pszczyna - LZS Poręba 2:5 (1:2); Sokół Zabrzeg - LKS Woszczyce 7:2 (5:0); NZKS Orzesze pauzował.

XVIII kolejka

(5. 05): LKS Woszczyce - Strażak Pielgrzymowice 2:1 (2:1);
 MZKS Orzesze - LZS Warszawa 1:1 (0:0). Bramka dla Warszawy: Szulik. **Warszowie**: Galwas (Chrapeć) - Piotrowski (Sekula), Szulik, Przygodzki, Marynowski - Somerlik, A. Herman, M. Łakota, D. Herman - Tokarczyk (D. Respondek), Ziebur;
GKS Pniówek 74 Pawłowice - Iskra II Pszczyna 11:0;
 LKS Piasek - Piast Pawłowice 6:1. Bramka dla Piasta: Pisarek.
LZS Golasowice - Dąb II Bojszowy 3:2 (1:0).
 Pozostałe wyniki: LZS Poręba - Sokół Zabrzeg 0:2 (0:0); LZS Gardowice pauzował.

Tabela tyskiej klasy B

1. Sokół Zabrzeg	16	46	58:5
2. GKS Pniówek 74 Pawłowice	17	45	66:11
3. LKS Woszczyce	17	32	46:25
4. MZKS Orzesze	16	30	36:24
5. LZS Gardowice	16	27	39:28
6. Dąb II Bojszowy	17	23	46:50
7. LKS Piasek	17	23	30:35
8. LZS Poręba	17	19	31:35
9. LZS Warszawa	17	18	37:41
10. Strażak Pielgrzymowice	16	16	29:44
11. LZS Golasowice	16	12	28:49
12. Iskra II Pszczyna	17	10	26:75
13. Piast Pawłowice	17	9	15:65

JUNIORZY

Strażak Pielgrzymowice - Iskra Pszczyna 0:1;
 LKS Piasek - LZS Warszawa 2:0. **Warszowie**: R. Łakota - Chapeć, L. Respondek, Gogol, Kukla - Mikołajczyk, Twardawa, Kłapsia, Szklany - Milewski, Cieśla;
LZS Golasowice - MZKS Orzesze 1:5;
GKS Pniówek 74 Pawłowice - Dąb Bojszowy 3:0;
 LZS Poręba - Piast Pawłowice 1:3;
LZS Warszawa - LZS Golasowice 2:1. Bramki dla Warszawy: Szklany, Kłapsia. Bramka dla Golasowic: K. Kufieta. **Warszowie**: R. Łakota, - Gorzko, Kukla, Gogol, L. Respondek - Chrapeć, Kłapsia, Szklany, Owczarek - Milewski (Mikołajczyk), Twardawa (Cieśla). **Golasowice**: Żur - A. Kurasiewicz, G. Bierski, T. Stuchlik, Chmiel - Bugdoli, K. Kufieta, Waclawik, Pędrak - T. Bierski, Kowalski;
Strażak Pielgrzymowice - LZS Gardowice 4:1;
Piast Pawłowice - GKS Pniówek 74 Pawłowice 0:10;
 LZS Golasowice - Dąb Bojszowy 3:1;
GKS Pniówek 74 Pawłowice - Iskra Pszczyna 4:1;
 LKS Piasek - Piast Pawłowice 4:2;
 MZKS Orzesze - LZS Warszawa 2:0. **Warszowie**: Chrapeć - Gogol, Kukla, Respondek, Gorzko - Kłapsia, Owczarek, Szklany, Mikołajczyk - Twardawa, Milewski.

Tabela juniorów tyskiej klasy B

1. GKS Pniówek 74 Pawłowice	17	46	79:13
2. MZKS Orzesze	16	35	43:21
3. Iskra Pszczyna	16	32	39:16
4. LZS Warszawa	17	31	34:22
5. LKS Piasek	17	23	35:37
6. Sokół Zabrzeg	15	22	40:28
7. LKS Woszczyce	16	22	37:47
8. Piast Pawłowice	17	22	24:42
9. Dąb Bojszowy	17	18	23:32
10. Strażak Pielgrzymowice	15	17	16:32
11. LZS Poręba	17	15	30:46
12. LZS Golasowice	16	12	24:54
13. LZS Gardowice	16	7	19:51

mgr inż. Henryk Tchórz
 prezes LZS Warszawa

Turniej Szachowy Dzieci

Najmłodszy zawodnik ma... pięć lat!

W GOK Pawłowice odbył się II Gminny Indywidualny Turniej Szachowy Dzieci.

Czołowe miejsca zajęli:

WSRÓD DZIEWCZĄT

z rocznika 1981 i młodszy:

1. Monika Kobiela - SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 2. Mariola Reclik - SP Pielgrzymowice, 3. Magdalena Solecka - SP Golasowice, 4. Justyna Goszyc - SP Pielgrzymowice.

z rocznika 1985 i młodszy:

1. Agnieszka Szydłarska - SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 2. Iwona Hanzlik - przedszkolaczka z Krzyżowic, 3. Renata Gorzko - SP Warszawa, 4. Agnieszka Skórzańska - SP Golasowice, 5. Sylwia Benisz - SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 6. Marlena Langier - SP Golasowice.

Ogółem startowało 13 dziewcząt.

WSRÓD CHŁOPCÓW

z rocznika 1981 i młodszy:

1. Robert Sapeta - SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 2. Krystian Kulikowski - też z tej szkoły, 3. Monika Kobiela - także z tej szkoły, 4. Krzysztof Trzaskalik z SP Golasowice 5. Stanisław Hejnoł z SP Warszawa i 6. Marcin Parot z SP Golasowice.

Startowało 16 zawodników, w tym 2 dziewczyny.

z rocznika 1985 i młodszy:

1. Adam Struzik - SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 2. Andrzej Kulikowski - z tejże, 3. Patryk Ratajczak - także z tejże, 4. Rafał Goszyc z SP w Pielgrzymowicach, 5. Michał Szydłarski z SP nr 2 Pawłowice - Osiedle, 6. Sławomir Falkiewicz - z tejże szkoły.

Startowało 17 zawodników, w tym 2 dziewczyny.

Maksymalną ilość punktów zdobył Adam STRUZIK ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach - Osiedlu.

Najmłodszą uczestniczką była Iwona Hanzlik (rocznik 1989) z Krzyżowic, a najmłodszym uczestnikiem Tomek Kobiela (rocznik 1991) z Pawłowic - Osiedla.

Przepisy zezwalają na grę nawet dzieciom w wieku przedszkolnym ze starszymi oraz dziewczętom z chłopcami. Zasadę tę dopuszczono również w tym turnieju.

Zastrzeżenie: oczywiście - jak wynika z roczników - nie wszyscy uczestnicy są już uczniami danej szkoły, są oni jednak z danego obwodu szkolnego i dlatego tam właśnie ich przypisano.

Organizatorem turnieju był p.mgr Antoni Solecki.

“MAŁŻEŃSTWO ZOSTAJE ZAWARTE, GDY...”

“Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że wstępują ze sobą w związek małżeński”

Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy - art.1 §1



I oświadczenie takie przed Wójtem, jako urzędnikiem stanu cywilnego a w obecności świadków i licznej rodziny złożyli państwo Andrzej Tylki z Jastrzębia Zdroju i Krystyna Dziadek z Pawłowic.



Państwo Roman Świerkot z Wisły Wielkiej i Agnieszka Krosny z Pawłowic...



Państwo Andrzej Sudol z Jastrzębia-Bzia i Agnieszka Piecha z Pawłowic.

Miłym trzem parom życzymy jak najlepiej.

Spraw ubywa i spraw przybywa Z prac Zarządu Gminy

(Posiedzenie 6 maja)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek

GDZIE WIDAĆ POLICJANTÓW

Na wstępie sołtysi poinformowali Zarząd Gminy w jakim stopniu zwiększyło się zainteresowanie policji stanem bezpieczeństwa w poszczególnych miejscowościach. W jednych nastąpiła poprawa, w innych - niestety - jeszcze nie.

Zarząd Gminy postanowił powiadomić Komendę Rejonową w Jastrzębiu o niewykonaniu większości ustaleń.

BĘDĄ WYBORY DO IZBY ROLNICZEJ

Kierownik Referatu Rolnictwa i Leśnictwa p. Zygmunt Wierzyński przedstawił zasady tworzenia Izby Rolniczych. Izby te powstaną na szczeblu województwa, a delegaci do nich będą wybierani na zasadach samorządowych. Z naszej gminy zostaną wybrani dwaj delegaci z czterech obwodów.

Zaproponowano utworzenie tych obwodów w następującym układzie: 1. dla Golasowic i Jarząbkowic, 2. dla Krzyżowic i Warszowic, 3. dla Pawłowic i Pniówka, 4. dla Pielgrzymowic.

Do tematu powrócimy w "Gminnych Racjach"

PRZED KOLEJNYM SPISEM ROLNYM

Przypada kolejny spis rolny, o czym mówił również p. Z. Wierzyński. Idzie o jego dobre przygotowanie i powołanie rachmistrzów spisowych.

KUPILIŚMY ZAMIATARKĘ

Gmina zakupiła mechaniczną zamiatarkę, którą odbierze w połowie maja. Zamierza się również nabyć 11 betonowych słupów ogłoszeniowych. Sołtysi mają wyznaczyć miejsca ich uposadowania.

Dalej Wójt odniósł się do sygnałów, które zgłoszono ostatnio Zarządowi. I tak:

NIE MA ZGODY NA ASFALTOWNIĘ

- Urząd Miasta Jastrzębia nie wydał zgody na budowę wytwórni asfaltu w Bzlu, dlatego zagrożenie terenu naszej gminy jej oparami nie jest aktualne.

O DOWOZIE DO SZKOŁY

- rozważa się możliwość dowozu dzieci z Jarząbkowic do szkoły w Pielgrzymowicach, albowiem warunki jakie mają obecnie w szkole w Bąkowie nie zapewniają odpowiedniego poziomu nauczania. W tej materii ma się wypowiedzieć zebranie wiejskie.

PP SOŁTYSI ZGŁOSILI NASTĘPUJĄCE TEMATY:

SOŁTYS WARSZOWIC p. E. Bujar wniosła o:

- wykonanie kalkulacji kosztów budowy mostka na Pszczynce albowiem mieszkańcy zrezygnowali z jego budowy własnym sumptem.

- poczynienie starań aby obecny lekarz internista w Ośrodku Zdrowia w Krzyżowicach został zatrudniony na pełnym etacie.

- interwencję w związku z wyrwą, powstałą na trasie E91 (obok posesji p. Gruszki).

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. H. Kluź:

- złożyła szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności Społecznego Komitetu Gazyfikacji. Roboty są na dobrej drodze.

- zwróciła się o ustanowienie kamieni granicznych na działkach budowlanych przy ulicy Piaskowej.

- wniosła o przyspieszenie wiosennego porządkowania dróg.

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. Z. Kapel:

- zwróciła uwagę na bardzo zły stan rowów przydrożnych i wyraziła pogląd, że sprawę należy rozwiązać w całej gminie.

- poprosiła o przypomnienie mieszkańcom o obowiązku wykonywania rowów i przepustów pod wjazdami do posesji, co się niżej czyni.

- wniosła o ustalenie jakie roboty powinna wykonać w tym sołectwie spółka wodna.

- zapytała o dalszą regulację rzeki Pielgrzymówki.

PRZEWODNICZĄCY RADY OSIEDLA SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW W PAWŁOWICACH-OSIEDLU p. M. Zbijowski powiadomił o jej kolejnym zebraniu w dniu 31 maja o godz. 16.00.

Dalej wniosł:

- o położeniu dywanika asfaltowego na ulicy Wojska Polskiego oraz przy boisku na ul. Polnej 19.

Wójt poinformował w odpowiedzi, że w bieżącym roku przeprowadzi się łatanie dziur, wykona parkingi, dojazdy i chodniki, a w lipcu przystąpi do budowy deptaku. Dopiero po tych robotach należy zastanowić się nad położeniem nowej nawierzchni ulicy LWP.

- zasygnalizował złe wykonanie parkingu przy Szkole Podstawowej nr 2 oraz interpelował dlaczego nie przedłuża się chodnika przy Przedszkolu nr 3 i nie buduje drugiego parkingu.

Poprosił o oświetlenie skrzyżowania ul. Pukowca z ulicą Szkolną oraz wjazdu do Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości.

Zarząd postanowił zlecić ustalenie pełnych potrzeb oświetleniowych Osiedla - m.in. po to, aby uniknąć ciągłych lecz cząstkowych interwencji na ten temat.

Postanowiono również udostępnić ROSM pomieszczenia piwniczne w Przedszkolu nr 2 na zorganizowanie siłowni i omówiono tryb porządkowania terenów po awariach wodociągowych.

SOŁTYS PNIÓWKA p. S. Goszyc zgłosił:

- że po robotach telefonicznych chodnik przy ul. Kruczej nie został doprowadzony do poprzedniego stanu;

- że przerwano roboty telefoniczne z uwagi na brak słupów.

SOŁTYS PAWŁOWIC p. T. Bańczyk poinformował Zarząd:

- że mieszkańcy ulicy Polnej oraz rolnicy nie godzą się na przekształcenie jej w jednokierunkową;

- że ciągle nie są wykonane ustalenia z drogowcami, które zapadły w marcu (na przykład wycinka drzew, usuwanie wybojów, etc.).

- że Agencja Rolna nie czyni widocznych starań o wydzierżawienie lub zbycie gruntów, na których gmina kolejny rok będzie musiała wykaszć chwasty.

Wniósł również o zwołanie zebrania przewodniczących spółek wodnych, sołtysów i przedstawicieli WZIR w Pszczynie dla ustalenia zadań i zakresu działania.

Sołtys podziękował kierownictwu szkoły podstawowej i Referatowi Służb Technicznych UG za wykonane prace porządkowe a Referatowi Rolnictwa UG za sprowadzenie drzewek do nasadzeń oraz wapna nawozowego. Wniósł również o przeanalizowanie przez Zarząd Gminy celowości wydatkowania pieniędzy na drogi i ustalenie zgodności między planem a wykonaniem.

PROŚBA INKUBATORA

W II części posiedzenia Zarząd wysłuchał informacji prezesa Fundacji Jastrzębski Inkubator Przedsiębiorczości o jego dotychczasowej działalności i sytuacji finansowej. Informacje te zmierzały do przekonania Zarządu do zwolnienia Inkubatora z podatku od nieruchomości. Takie zwolnienie - według prezesa - pozwoliłoby Inkubatorowi na samofinansowanie w 80 procentach.

Na ten temat zabierała głos również wicewójt p. Regina Piechaczek. Po dyskusji Zarząd podtrzymał wcześniejszą decyzję o odroczeniu terminu płatności podatku do 15 lipca a w połowie czerwca postanowił nawiązać do wniosku o zwolnienie.

PROJEKTANT ADAPTACJI ŻŁOBKA NA SZKOŁĘ

Kierownik Referatu Inwestycji UG p. J. Wiśniewski poinformował o wyniku przetargu na przebudowę i adaptację budynku żłobka w Pawłowicach-OSIEDLU na szkołę. Przetarg wygrało przedsiębiorstwo z Pszczyny. Po przyjęciu projektu odbędzie się przetarg na wykonanie robót.

JEST AZYL DLA PIESKÓW

Sekretarz gminy p. W. Burak poinformował, że Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami w Katowicach zgodziło się obsługiwać teren naszej gminy. Bezpańskie psy będą wywożone do schroniska w Szerokiej.

Pięć przypomnień na czasie Niech się obruszą lecz NIECH SIĘ RUSZĄ!

Pozwalam sobie na kilka przypomnień - takich „na czasie”, które powinny chodzić za każdym właścicielem i użytkownikiem domu oraz gospodarstwa. Dotyczą one wszystkich - przedsiębiorców, handlowców, rolników i - po prostu - mieszkańców.

PRZYPOMNIENIE PIERWSZE: jeśli chcemy żeby drogi były trwałe i bezpieczne - chronimy je przed ciężkim sprzętem rolniczym. Czyli nie róbmy z nich miejsc do zawracania traktorami, nie wywlekajmy na asfalt ziemi i gliny, bo to niebezpieczne dla pojazdów, bo to również brudzi.

A przecież pragniemy mieć drogi w dobrym stanie i dlatego gmina coraz więcej na nie wydaje.

Właśnie 15 maja, w Warszawie, przejechałem się po dwóch takich glino-koleinach. Jedna była tuż przed Ośrodkiem Zdrowia, druga w pobliżu zakrętu do Pawłowic.

PRZYPOMNIENIE DRUGIE: jeśli chcemy by możliwie długo trzymał dywanik asfaltowy a rowy spełniały swoją rolę - nie rozjeżdżajmy traktorami i ciężarówkami pobocze wzdłuż dróg. Droga - pobocze - rów to przecież jeden system, który dobrze działa, gdy jest w całości sprawny. Pobocze zawadza tylko marnemu kierowcy!

PRZYPOMNIENIE TRZECIE: jeśli chcemy mieć odwodnione drogi i pola - dbajmy o rowy, bo po to je kiedyś wymyślono. Rów zatłoczony, zarośnięty - nie spełni swojej funkcji.

A już obowiązkiem każdego właściciela każdej posesji jest udroźnienie i oczyszczenie rowu na całej jej długości. Tak samo jak udroźnienie rury przepływowej pod nasypem, dojazdem lub przekopem. Takie są przepisy i gmina nikogo nie wyręczy.

PRZYPOMNIENIE CZWARTE: wiosna się spóźniła ale wiosna nadgania. Nadgońmy i my opóźnienia w porządkach wokół domów, gospodarstw, przedsiębiorstw. Nikt przecież nie chce żyć i pracować na śmietniku. I to jest też obowiązkiem właściciela lub użytkownika.

PRZYPOMNIENIE PIĄTE: nastaly miesiące, które nawet do listopada umożliwiają upiększanie naszego otoczenia kwiatami, zielenią, krzewami. Tu przyroda sprzyja ludzkim wysiłkom, a koszty nie muszą być wielkie. Panie domu na ogół wiedzą jak to robić - i wiele z nich ma ambicję aby ich obejście wabiło oko. Dlaczego nie pójść w ich ślady? Nasza gmina może być jeszcze ładniejsza więc zróbmy to!

Wywołajmy u siebie i u innych dobry pęd do porządków. Zapewne - wielu mieszkańców dawno to czyni z własnej potrzeby - i tym przypominać nie muszę. Są jednak i tacy, co czekają na... Właściwie nie wiadomo na co - na natchnienie czy na trzęsienie ziemi? I tym pozwalam sobie przypominać - nawet jeśli się obruszą.

Niech się obruszą, ale niech się też ruszą!

ŚWIEŻE JAJA

hurt - detal

RSP Golasowice

tel.: 723-213 i 723-377



„Ustaleni” sprawcy

ALE TEN NIE

Z 30 kwietnia na 1 maja w Krzyżowicach nieznanymi sprawcami dokonano włamania na terenie prywatnej posesji. Obiektem był samochód „Audi”, z którego został wyrwany zamek bagażnika i znikł fotelik dla dziecka.

Pomyśleć: w takich spokojnych Krzyżowicach...

SAMOSĄD

1 maja przy ulicy Orlej w Pniówku, pewien kierowca samochodu zabawił się w samosąd. Mianowicie zatrzymał wóz, dopadł 15 - letniego chłopca, uderzył go pięścią i otwartą ręką w głowę, powodując złamanie kości nosa z przemieszczeniem.

Funkcjonariusze policji ustalili dane „Pana Piąchy” i sprawa w toku.

ZAWODOWCY

Jak zwykle zgłoszono kradzież kabla z terenu KWK „Pniówek”. Jednakże pocieszająca jest wiadomość, że 3 maja, około godziny 10.30 pracownicy spółki „Alma” zatrzymali nieletniego, który wynosił 15 metrów przewodu.

Funkcjonariusze policji ustalili dwóch złodziejasków, którzy kilkakrotnie dokonywali takich wypadków, a zdobyc sprzedawali w innej miejscowości.

NA FAŁSZYWYCH PAPIERACH

4 maja w autobusie linii 567 skradziono pasażerke torbę z dokumentami i 350 złotymi

Funkcjonariusze policji ustalili sprawcę, który posługiwał się skradzionymi papierami.

PRZEZ OTWARTE OKNO

Z 7 na 8 maja w Warszawie, przy ulicy Boryńskiej, nieznanymi sprawcami skradziono z otwartego okna, wszedł do mieszkania i skradł gotówkę oraz dokumenty (w tym okolicznościowe monety srebrne). Szkodę oszacowano na 1060 nowych złotych (10 milionów 600 tysięcy starych).

KOMENTARZ:

1 - przy stosunkowo niewielkiej liczbie przestępstw pociesza fakt iż trzech tak zwanych ustaleń, czyli rozpoznani sprawców.

2 - złodziejstwo towarzyszy ludzkości od zarania dziejów - nie ludźmy się więc, aby w pięknym miesiącu maju w naszej gminie nagle ustalo. I nie stwarzajmy okazji.

OKNA
drewniane TiS
Kobór Urzędowski
dachowe
FAKRO
DRZWI
wejściowe i wewnętrzne
ościeżnice drewniane
i metalowe
PARAPETY
wewnętrzne i zewnętrzne
PANELE
boazeryjne
MDF
"DOMET"
Zbytków,
ul. Starowiejska 17,
tel. 570436
Skoczów, ul. Krzywa 4
(dojazd od ulicy Ciężarowej)
tel. 533009

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18